

*Sygn. akt IV Ka 18/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 20 lutego 2015 roku.*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:*

*Przewodniczący SSA w SO Stanisław Tomasik*

*Sędziowie SO Ireneusz Grodek*

*del. SR Rafał Nalepa (spr.)*

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Olczyk

*przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły*

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 roku

sprawy **K. R.**

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

**D. R.**

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

**M. R.**

oskarżonego z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego K. R. i przez oskarżonych D. R. i M. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 30 września 2014 roku sygn. akt VI K 211/14

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 1 kpk, art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)

**1. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych D. R., M. R. i K. R. w zakresie czynu przypisanego im w punkcie 1 wyroku w ten sposób, że:**

- eliminuje z jego opisu stwierdzenie o doprowadzeniu pokrzywdzonego R. G. do stanu bezbronności,
- eliminuje z podstawy skazania przepis art. 157 § 2 kk i art. 11 § 2 kk,
- za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności przyjmuje art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w odniesieniu do oskarżonego D. R. oraz przepis art. 280 § 1 kk w odniesieniu do oskarżonych M. R. i K. R.;

**2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu K. R. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W.P. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. R.z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. R. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
6. zwalnia oskarżonych od opłat za drugą instancję i zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn akt IV Ka 18/15

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Radomsku oskarżyła:

1/ **D. R.** o to, że :

I. w dniu 14 lutego 2014 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami po uprzednim doprowadzeniu R. G. do stanu bezbronności po uprzednim uderzeniu ręką w twarz, przewróceniu go na ziemię i kopaniu nogami po całym ciele, w wyniku czego doznał on rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, z kieszeni spodni w/w zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 550 zł na szkodę R. G., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64 § 2 kk;

2/ **M. R.** o to, że:

II. w dniu 14 lutego 2014 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami po uprzednim doprowadzeniu R. G. do stanu bezbronności po uprzednim uderzeniu ręką w twarz, przewróceniu go na ziemię i kopaniu nogami po całym ciele, w wyniku czego doznał on rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, z kieszeni spodni w/w zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 550 zł na szkodę R. G., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64 § 1 kk

III. w dniu 14.02.2014r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą, wykorzystując nieobecność domowników w wnętrza domu mieszkalnego przy ul. (...)zabrał w celu przywłaszczenia: dekodery HD 5000 C.P.wraz z kartą dekodującą i przewodami zasilającymi, radiobudzik, odzież w postaci dwóch par spodni dresowych koloru czarnego z logo N., dwóch bluz, roweru typu damka koloru niebieskiego, artykuły chemiczne w postaci dezodorantu, proszku do prania, perfum, artykuły spożywcze w postaci jajek, cukru, neseser koloru ciemnego, torbę sportową z napisem (...) koloru granatowo- żółtego, spodnie sportowe koloru czarnego z napisem (...), koszulkę typu T-Shirt koloru niebieskiego, telefon marki S.koloru srebrnego, (...)marki (...), radio marki G., głośniki koloru srebrnego marki S.w il. 3 sztuk, przewody elektroniczne koloru czarnego, kabel USB koloru szarego N., urządzenie z silniczkiem do wykonywania tatuaży, ładowarkę koloru czarnego z napisem P.A., nóż kuchenny z rękojeścią koloru czarno- czerwonego, słuchawki przenośne koloru czarnego marki N., pilot koloru czarno- niebieskiego, słuchawki biało- czarne, zegarek na rękę marki S., zegarek na rękę marki C., zegarek na rękę z czarnym paskiem marki (...)ciśnieniomierz, telefon komórkowy (...), rękawice (...), obuwie sportowe koloru srebrno- czerwonego z logo N., saszetkę koloru czarnego z logo N., pesetę koloru srebrnego, portfel materiałowy koloru

fioletowego z napisem G.G.(...)oraz mini wieża z głośnikami ogólnej wartości 800 zł na szkodę A. B. (1), A. B. (2), M. C., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc już uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk

**3/ K. R.** o to, że:

IV. w dniu 14 lutego 2014 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami po uprzednim doprowadzeniu R. G. do stanu bezbronności po uprzednim uderzeniu ręką w twarz, przewróceniu go na ziemię i kopaniu nogami po całym ciele, w wyniku czego doznał on rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, z kieszeni spodni w/w zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 550 zł na szkodę R. G., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64 § 1 kk

V. w dniu 14.02.2014r. w R.działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą, wykorzystując nieobecność domowników z wnętrza domu mieszkalnego przy ul. (...)zabrał w celu przywłaszczenia: dekodery HD 5000 C.P.wraz z kartą dekodującą i przewodami zasilającymi, radiobudzik, odzież w postaci dwóch par spodni dresowych koloru czarnego z logo N., dwóch bluz, roweru typu damka koloru niebieskiego, artykuły chemiczne w postaci dezodorantu, proszku do prania, perfum, artykuły spożywcze w postaci jajek, cukru, neseser koloru ciemnego, torbę sportową z napisem (...) koloru granatowo- żółtego, spodnie sportowe koloru czarnego z napisem (...), koszulkę typu T-Shirt koloru niebieskiego, telefon marki S.koloru srebrnego, (...)marki (...), radio marki G., głośniki koloru srebrnego marki S.w il. 3 sztuk, przewody elektroniczne koloru czarnego, kabel USB koloru szarego N., urządzenie z silniczkiem do wykonywania tatuaży, ładowarkę koloru czarnego z napisem P.A., nóż kuchenny z rękojeścią koloru czarno- czerwonego, słuchawki przenośne koloru czarnego marki N., pilot koloru czarno- niebieskiego, słuchawki biało- czarne, zegarek na rękę marki S., zegarek na rękę marki C., zegarek na rękę z czarnym paskiem marki (...), ciśnieniomierz, telefon komórkowy (...), rękawice (...), obuwie sportowe koloru srebrno- czerwonego z logo N., saszetkę koloru czarnego z logo N., pesetę koloru srebrnego, portfel materiałowy koloru fioletowego z napisem G.G.(...)oraz mini wieża z głośnikami ogólnej wartości 800 zł na szkodę A. B. (1), A. B. (2), M. C., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc już uprzednio skazanym za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem wydanym w dniu 30 września 2014 r. w sprawie VI K 211/14:

1. Oskarżonych **D. R., M. R.**

**i K. R.** uznał za winnych popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 14 lutego 2014 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu po uprzednim doprowadzeniu R. G. do stanu bezbronności po uderzeniu rękoma w twarz, przewróceniu go na ziemię i kopaniu po całym ciele, w wyniku czego doznał on rany tłuczonej lewego łuku brwiowego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu, z kieszeni spodni w/w zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 550 zł na szkodę R. G., przy czym D. R. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym

w warunkach art. 64 § 1 kk w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej za podobne przestępstwo umyślne, a M. R. i K. R. czynu tego dopuścili się będąc już uprzednio skazanymi za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. oskarżonego D. R. uznał za winnego popełnienia czynu wypełniającego znamiona art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64

§ 2 kk w zw z art. 11 § 2 kk, a M. R. i K. R. za winnych popełnienia czynu wypełniającego znamiona art. 280 § 1 kk w zw z art. 157 § 2 kk w zw z art. 64 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk i za to wymierzył im:

a. **D. R.** na podstawie art. 280 § 1 kk w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 64 § 2 kk w zw z art. 33 § 2 kk karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

b. **M. R. i K. R.** na podstawie art. 280 § 1 kk w zw z art. 11 § 3 kk w zw z art. 33 § 2 kk kary po 2 (dwa) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w liczbie po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych co do każdego z oskarżonych ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

2. **oskarżonych M. R. i K. R.** uznał za winnych popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 14.02.2014r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu, wykorzystując nieobecność domowników z wnętrza domu mieszkalnego przy ul. (...) zabrali w celu przywłaszczenia: dekodery HD 5000 C.P. wraz z kartą dekodującą i przewodami zasilającymi, radiobudzik, odzież w postaci dwóch par spodni dresowych koloru czarnego z logo N., dwóch bluz, roweru typu damka koloru niebieskiego, artykuły chemiczne w postaci dezodorantu, proszku do prania, perfum, artykuły spożywcze w postaci jajek, cukru, neseser koloru ciemnego, torbę sportową z napisem (...) koloru granatowo-żółtego, spodnie sportowe koloru czarnego z napisem (...), koszulkę typu T-Shirt koloru niebieskiego, telefon marki S. koloru srebrnego, (...) marki (...), radio marki G., głośniki koloru srebrnego marki S. w il. 3 sztuk, przewody elektroniczne koloru czarnego, kabel USB koloru szarego N., urządzenie z silniczkiem do wykonywania tatuaży, ładowarkę koloru czarnego z napisem P.A., nóż kuchenny z rękojeścią koloru czarno-czerwonego, słuchawki przenośne koloru czarnego marki N., pilot koloru czarno-niebieskiego, słuchawki biało-czarne, zegarek na rękę marki S., zegarek na rękę marki C., zegarek na rękę z czarnym paskiem marki (...), ciśnieniomierz, telefon komórkowy (...), rękawice (...), obuwie sportowe koloru srebrno-czerwonego z logo N., saszetkę koloru czarnego z logo N., pesetę koloru srebrnego, portfel materiałowy koloru fioletowego z napisem G.G. (...) oraz m. wieża z głośnikami ogólnej wartości 800 zł na szkodę A. B. (1), A. B. (2), M. C., przy czym czynu tego dopuścili się będąc już uprzednio skazanymi za podobne przestępstwo umyślne w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, tj. czynu wypełniającego znamiona art. 278 § 1 kk w zw z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw z art. 33 § 2 kk wymierzył im na kary po 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w liczbie po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych;

3. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności i jednostkowych kar grzywny wymierzył **oskarżonym M. R. i K. R.** kary łączne pozbawienia wolności wymiarze po 3 (trzy) lata i kary łączne grzywny w liczbie po 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięć) złotych;

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym **D. R., M. R. i K. R.** okresy tymczasowego aresztowania w sprawie;

5. zwolnił oskarżonych od opłaty i zwrotu wydatków, obciążając wydatkami Skarb Państwa;

6. orzekł o wynagrodzeniu obrońcy **oskarżonego K. R.** z urzędu.

Apelacje od wyroku złożyli: obrońca oskarżonego K. R. oraz oskarżeni D. R. i M. R..

Apelacja obrońcy oskarżonego K. R. skarżyła wyrok „w zakresie zarzutu z punktu IV aktu oskarżenia” oraz orzeczenia o karze łącznej i kosztach sądowych na korzyść oskarżonego K. R.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

-na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania polegającą na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych w sprawie okoliczności z pominięciem licznych sprzeczności zarówno w różnych zeznaniach pokrzywdzonego, dotyczących faktu zaboru mu pieniędzy, którego świadek na rozprawie nie był pewien, nie wykluczając, że pieniądze

wypadły mu podczas zadawania ciosów przez oskarżonych i nie powiedział o nim interweniującym policjantom M. Ł., G. Z. i jak sam zeznał zorientował się, że utracił gotówkę dopiero podczas pobytu w szpitalu, podczas gdy gotówkę przegrał „na automatach”, a wersję o kradzieży wymyślił, aby wytłumaczyć utratę pieniędzy przed żoną, co miały potwierdzać zeznania G. Z., jak i sprzeczności jego zeznań z zeznaniami świadka M. K.:

-na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżony K. R. dopuścił się rozboju, podczas gdy prawidłowo ocenione dowody wskazywały, iż oskarżony dopuścił się jedynie pobicia R. G. wraz z pozostałymi oskarżonymi, zwłaszcza, że żaden z oskarżonych nie wygłaszał przed pobiciem ani w jego trakcie żądań wydania pieniędzy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony K. R. dopuścił się jedynie występku z art. 158 § 1 kk, wymierzenie mu za ten czyn kary łagodniejszej i w rezultacie łagodniejszej kary łącznej, odpowiednią zmianę orzeczenia o kosztach.

Apelacja oskarżonego D. R. skarżyła wyrok co do winy na jego korzyść w zakresie rozstrzygnięcia przypisującemu mu dokonanie rozboju (pkt 1 ). Nie formułowała konkretnych zarzutów a analiza jej treści w oparciu o art. 118 § 1 kpk, wskazuje, iż zarzuca zaskarżonemu wyrokowi:

-na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku- art. 7 kpk i 410 kpk poprzez niezasadne danie wiary zeznaniom świadka R. G. co do przebiegu zajścia z 14 lutego 2014 r. i odmówienie w tym zakresie wyjaśnieniom wszystkich oskarżonych, pomimo tego, że w zeznaniach pokrzywdzonego występowały liczne rozbieżności i niekonsekwencje dotyczące początkowej fazy zajścia- zaczepienia i kopania go pod salonem gier i rzekomej ucieczki do niego przez R. G., co okazało się nieprawdą, zaboru pieniędzy przez oskarżonych którą to okoliczność pokrzywdzony wymyślił, tłumacząc przegranie gotówki na automatach do gier przed żoną, co miał potwierdzić świadek G. Z.. Wskazał, że na rozprawie świadek R. G. nie zaprzeczył temu, iż gotówka mogła mu wypaść w z kieszeni w czasie bicia go przez oskarżonych a z jego zeznań w dochodzeniu wynikało, iż o tym że nie ma gotówki zorientował się dopiero w szpitalu, podczas gdy wcześniej twierdził iż zorientował się o tym pod sklepem (...);

Apelacja oskarżonego D. R. nie formułowała wniosku co żadanego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Precyzując ją na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego D. R. wniósł o uniewinnienie go od przestępstwa rozboju przypisanego mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja oskarżonego M. R. skarżyła wyrok co do winy na jego korzyść w zakresie rozstrzygnięcia przypisującemu mu dokonanie rozboju (pkt 1 ) oraz co do kary w zakresie wymierzonych kar grzywnien. Nie formułowała konkretnych zarzutów a analiza jej treści w oparciu o art. 118 § 1 kpk, wskazuje, iż zarzucała zaskarżonemu wyrokowi:

-na podstawie art. 438 pkt 2 kpk naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku- art. 7 kpk i 410 kpk - poprzez niezasadne danie wiary zeznaniom świadka R. G. co do przebiegu zajścia z 14 lutego 2014 r. i odmówienie w tym zakresie wyjaśnieniom wszystkich oskarżonych, pomimo tego, że w zeznaniach pokrzywdzonego występowały liczne rozbieżności i wątpliwości co do relacjonowanego zaboru pieniędzy przez oskarżonych, którą to okoliczność pokrzywdzony, zdaniem apelującego wymyślił, tłumacząc przegranie gotówki na automatach do gier przed żoną. Podkreślił, iż pokrzywdzony nie powiedział o zaborze pieniędzy interweniującym policjantom M. Ł., G. Z., co świadczy o tym, iż zeznał w tym zakresie nieprawdę co uczynił po to, aby „oskarżeni dostali większe wyroki”. Argumentował, iż świadek R. G. zeznał, że podczas obszukiwania odzieży i zaboru gotówki z kieszeni leżał na prawym boku, czego zdaniem skarżącego, nie mógł zapamiętać, gdyż twierdził że w trakcie pobicia i po nim był oszołomiony. Dodał, że skoro miałby zamiar dokonać zaboru gotówki to zabrałby również telefon, który pokrzywdzony R. G. miał przy sobie;

-na podstawie art. 438 pkt 4 kpk rażąco niewspółmierność kary grzywny, którą sąd rejonowy wymierzył oskarżonemu, pomijając tego, że ze względu na brak zarobków i majątku nie jest w stanie jej uiścić.

Apelacja oskarżonego M. R. nie formułowała wniosku co żądanego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego. Precyzując ją na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego M. R. wniósł o uniewinnienie go od przestępstwa rozboju przypisanego mu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Z ostrożności procesowej wniósł o złagodzenie kary wymierzonej oskarżonemu za rozbój oraz kary łącznej.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego K. R. oraz oskarżonych D. R. i M. R. i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oraz oskarżonych okazały się bezzasadne.

Lektura podniesionych w apelacjach zarzutów w zakresie naruszenia prawa procesowego – art. 7 kpk i 410 kpk - sprowadzających się do kwestionowania oceny przez sąd rejonowy zeznań świadka R. G. wskazuje, iż w przeważającej mierze apelujący podnosili zbieżne argumenty, co daje sądowi odwoławczemu możliwość łącznego odniesienia się do nich.

Rację mają skarżący, iż zeznania świadka R. G. z postępowania przygotowawczego co do początkowej fazy zajścia i jego znalezienia się w salonie gier hazardowych nie były konsekwentne. Rzutowało to na ich wiarygodność co do tego fragmentu, co nie uszło uwadze sądu rejonowego, który w tym zakresie uznał je za częściowo niewiarygodne, co wynika z pisemnych motywów wyroku (str. 8 uzasadnienia). Sąd rejonowy przyjął w tej części, zgodnie z twierdzeniami apelujących i posiłkując się zeznaniami świadka G. Z., iż R. G. mijał się prawdą twierdząc, że został kopnięty już przed lokalem salonu gier, zwłaszcza, że w późniejszych relacjach wycofał się z tej wersji, zeznając iż kontakt fizyczny z oskarżonymi miał dopiero po spędzeniu pewnego czasu w salonie gier, kiedy grał na automatach. Taka ocena zeznań R. G. jest też życiowo uzasadniona, tym że świadek faktycznie mógł obawiać się negatywnej oceny swojego postępowania ze strony żony, bo doprowadziło ono w efekcie do nieszczęśliwego finału - pobicia go i utraty przez niego wynagrodzenia. Zamiast udać się do miejsca zamieszkania, świadek najpierw spożywał alkohol z kolegą, potem zaś poszedł do salonu gier, gdzie został zaczepiony przez oskarżonych, którzy pobili go a potem zabrali pieniądze. Faktycznie więc obawiając się reakcji małżonki, świadek miał więc „życiowy” powód, aby w tej części zeznać nieprawdę. Z drugiej zaś strony sąd rejonowy słusznie wykluczył, iżby ten mankament w zeznaniach pokrzywdzonego mógł od razu deprecjonować jego relacje na temat dalszego przebiegu zajścia to jest pobicia go przez oskarżonych D. R., K. R. i M. R. a potem zaboru gotówki i swój pogląd „obronił” w uzasadnieniu. Oczywistym bowiem jest, iż to że świadek w pewnym fragmencie mówi nieprawdę nie oznacza automatycznie, że kłamie również co do pozostałych okoliczności. W takiej sytuacji jego zeznania podlegają odrębnej ocenie i weryfikacji w oparciu o inne dowody, która w postępowaniu pierwszoinstancyjnym została trafnie dokonana. Sąd rejonowy wskazał, że co do pobicia go przez oskarżonych, relacje R. G. były konsekwentne i nawiązywały do wiarygodnych w tej części wyjaśnień oskarżonych, którzy przyznali się do stosowania wobec pokrzywdzonego przemocy, opinii lekarskiej a także relacji świadków ze słyszenia: M. Ł., G. Z. oraz M. K.. Co do zaboru gotówki zeznania pokrzywdzonego również były stabilne i zgodne z zeznaniami M. K., która jako pierwsza po rozboju miała kontakt z pokrzywdzonym i z nim na temat zajścia rozmawiała. Budzą więc zdziwienie lakoniczne twierdzenia apelacji obrońcy oskarżonego K. R., iż zeznania świadka R. G. były sprzeczne z zeznaniami M. K., podczas gdy relacje te były ze sobą od początku do końca zbieżne, skoro świadek M. K. potwierdziła, iż R. G. powiedział jej „na gorąco” że został pobity a sprawcy ukradli mu około 500 złotych. Zeznania świadka M. K., co nie bez powodu pomijają apelacje, mają najważniejsze znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań świadka R. G. i dokonania ustaleń faktycznych dotyczących czynu przypisanego oskarżonym w punkcie 1 wyroku. Z niekwestionowanych ustaleń wynikało, że po zakończeniu ataku na nim przez napastników pokrzywdzony uciekł i przebiegł przez ulicę do sklepu (...) i od razu zaczął rozpoczął rozmowę z M. K., która wyszła aby udzielić mu pomocy. Z relacji R. G. miało wynikać, że został pobity przez grupę mężczyzn, którzy skradli mu około 500 złotych. Zgadzała się więc zabrana kwota i okoliczności je utraty przez pokrzywdzonego. Było to zdaniem sądu okręgowego stwierdzenie spontaniczne oddające rzeczywisty przebieg wydarzeń, zgodny z ustaleniami sądu rejonowego. Analiza „czasowo-przestrzenna” tych zdarzeń daje podstawy do przyjęcia, że nastąpiły one po sobie w bardzo krótkim czasie. R. G. był wówczas oszołomiony po

brutalnym i brzemienym w skutki pobicia i niemal instynktownie nastawiony na poszukiwanie pomocy i ucieczkę. Był to jego główny cel działania. Dezorientację świadka potęgował zapewne wcześniej spożyty alkohol. Trudno w takich okolicznościach uznać, iż w drodze pomiędzy lokalem salonu gier a sklepem (...) znajdując się w takim stanie, jak ofiara, R. G., a w zasadzie jakikolwiek pokrzywdzony, był zdolny do poszukiwania uzasadnienia rzekomego przegrania wypłaty na automatach i wpadnięcia na pomysł zrobienia w to sprawców pobicia i przekazania takiej wersji pierwszej napotkanej osobie. Z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego jest to sytuacja wręcz nieprawdopodobna. O ile więc w czasie rozmowy z policjantem G. Z. na drugi dzień po zajściu jak i w czasie przesłuchań na Policji w dochodzeniu świadek R. G. miał wystarczająco dużo czasu, aby sprawę przemyśleć i ze względów osobistych wymyślić „historyjkę” o powodach znalezienia się w salonie gier, o tyle takim czasem i możliwością nie dysponował w dniu 14 lutego 2014 r. po rozboju. W sprawie nie ustalono jednocześnie, iżby M. K. miała jakikolwiek interes, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonych. Po pierwsze z jej relacji wynikało, iż pokrzywdzonego znała jedynie z widzenia, nie była to więc na tyle bliska znajomość, która mogłaby powodować chęć dopasowania się do jego relacji. Po drugie zaś M. K. nie widziała samego zajścia ani oskarżonych, co wyklucza kierowanie się negatywnymi emocjami w stosunku do nich, skutkujące przypisaniem im przestępstwa cięższego kalibru, zagrożonego surowszą karą. Świadek więc mówił szczerą prawdę o tym co usłyszał i nie miał świadomości tego, że sprawcy staną pod zarzutem rozboju, a nie –tak jak chcieli –udziału w pobiciu. Jednocześnie apelacje milczeniem pomijają argumentację sądu opartą na analizie zapisu z monitoringu, z którego wynika, iż zajście nie miało charakteru nagłego, spontanicznego ataku na pokrzywdzonego, jak wyjaśniali oskarżeni, w odpowiedzi na ustną zaczepkę z jego strony, lecz było przez sprawców przemyślane i zaplanowane o czym świadczy to, że dwóch z nich kamuflowało wygląd swoich twarzy maską i chustą, na co przy nieplanowanym ataku po prostu nie mieliby czasu. Ta okoliczność, jak słusznie przyjął sąd rejonowy świadczyła o z góry przyjętym zamiarze okradzenia pokrzywdzonego po uprzednim zastosowaniu przemocy. Apelacje pomijają również to, że oskarżony D. R. po pobiciu pokrzywdzonego wszedł do salonu gier i wyjął z automatu wygraną przez pokrzywdzonego gotówkę, która została przez oskarżonych zabrana. Okoliczność ta jest kolejnym z szeregu argumentem świadczącym ewidentnie o tym, iż celem działania oskarżonych była chęć zaboru posiadanej przez niego gotówki a nie tylko fizyczny atak na niego.

Nie można podzielić zarzutu obrońcy oskarżonego K. R., jakoby rozbieżność w zeznaniach świadka R. G. co do czasu zorientowania się, kiedy utracił gotówkę, nie pozwalała sądowi rejonowemu na przyznanie jego zeznaniom przymiotu wiarygodności, gdyż sugerowała, iż świadek kradzież gotówki zmyślił z powodów wcześniej przytaczanych. Przyznać należy rację obrońcy z zapisu protokołu przesłuchania z dnia 3 marca 2014 r. na k. 142 akt sprawy wynika, iż R. G. zauważył brak gotówki dopiero podczas pobytu w szpitalu, co stało w sprzeczności z jego pozostałymi zeznaniami w których podawał, że pamiętał, iż po pobiciu jeden z oskarżonych przeszukiwał mu kieszeń spodni w której miał banknoty. Obrońca nieprzypadkowo zapomina jednak, iż we wcześniejszych zeznaniach, kiedy szczegóły zajścia i zdarzeń które nastąpiły bezpośrednio po nim popamięta się najlepiej (k. 4-5,18), podtrzymanych na rozprawie, R. G. bez cienia wątpliwości twierdził, że brak gotówki zauważył od razu po rozboju, wcześniej zaś, konsekwentnie twierdził, że czuł jak któryś z napastników obszukiwał jego lewy bok. Tak też zeznał we wcześniejszym fragmencie kwestionowanego protokołu. Wreszcie nie można zapomnieć o konsekwentnych zeznaniach świadka M. K., których żadna z apelacji nie próbowała rzeczowo podważać, w których świadek ten mówił, iż R. G. stojąc pod sklepem (...) przekazał jej, że został pobity i okradziony. Gdyby było tak, jak sugeruje obrońca, R. G., nie mógł by po prostu powiedzieć o kradzieży pieniędzy świadkowi M. K., skoro nie był świadom tego faktu. Tymczasem z zeznań tegoż świadka płynie zgola odmienny wniosek, potwierdzający orientację R. G. co do zaboru gotówki przez oskarżonych już bezpośrednio po dokonaniu rozboju i to przed przyjazdem do szpitala. Rozbieżność przytoczona przez obrońcę nie może być argumentem przeciwko wiarygodności zeznań świadka R. G.. Tłumaczyć ją należy nie tyle skłonnością świadka do konfabulowania, lecz okolicznościami zajścia oraz zdarzeń, które nastąpiły po nim, jak również stanu świadomości i wydolności psychofizycznej świadka w tym czasie. R. G. znajdował się w trakcie zajścia pod wpływem alkoholu. Został brutalnie pobity przez grupę napastników. Po zajściu był oszołomiony i wystraszony co utrudniało zapamiętanie ze szczegółami wszystkich zdarzeń. Zdarzeń tych było wiele i działy się w krótkim odstępie czasowym. Po przybiegnięciu pod sklep (...) rozmawiał bowiem z M. K., nieznanymi mężczyznami, którzy przynieśli mu kurtkę, ekipą pogotowia oraz policjantem M. Ł. a w szpitalu z żoną. Zdarzenia te mogły nałożyć się na siebie i w efekcie spowodować eksponowaną rozbieżność.

Nie ma również znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań świadka R. G. eksponowana w apelacjach okoliczność, iż interweniującemu policjantowi M. Ł. miał powiedzieć, że został pobity a nie okradziony, skoro jak słusznie zauważył sąd rejonowy, świadek Ł. miał z rozpytywanym kontakt jedynie przez chwilę (30 sekund jak zeznał świadek – k. 380), przed umieszczeniem go w karetce. Siłą rzeczy nie było to dokładne rozpytanie a zdawkowa relacja „w biegu”, podczas której fragmenty zajścia mogły nie zostać zrelacjonowane w całości. Kwestia ta została omówiona przez sąd rejonowy w uzasadnieniu i brak podstaw do poszerzania czy też doprecyzowania racjonalnej argumentacji w tym zakresie przez sąd okręgowy (str. 11 uzasadnienia).

Podobnie należy ocenić zarzuty wszystkich apelacji suponujące, iż pokrzywdzony przegrał wynagrodzenie grając na automatach i odpowiedzialnością za utratę gotówki miał przenieść na braci R., pomawiając ich o rozbój. Pomijając już treść zeznań świadka M. K. i rozważania na ten temat napisane wyżej, podnieść należy, iż zarzut ten opiera się na niczym nie popartych hipotezach, które powierzchownie logiczne, przy dokładniejszej analizie stają się wręcz sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i absurdalne. Po pierwsze pokrzywdzony mógł przegrywać gotówkę na automatach, ale z takim samym prawdopodobieństwem mógł również ją wygrywać. To, że grał nie znaczy więc, że tylko przegrywał jak wybiórczo założyli apelujący. Warto podkreślić, iż po pobiciu pokrzywdzonego, oskarżony D. R. wrócił do salonu gier i wyjął z podajnika automatu wygraną w kwocie 30 złotych. Zatem pokrzywdzony przed dokonaniem rozbójczych wygrywał więc też niemałe sumy pieniężne. Po drugie automaty do gier w salonach są tzw. automatami o niskich wygranych w których postawiona jednorazowo kwota nie może przekraczać 50 groszy co przewiduje art. 129 ust 3 „ustawy hazardowej”. Przyjmijmy, że czas jednej gry wynosi 1 minutę. „Chcąc” przegrać 550 złotych, czyli kwotę stanowiącą przedmiot rozbójczy, świadek R. G. musiałby rozegrać 1100 gier, i to bez wygranej, co zajęłoby mu 1100 minut, zatem ponad 18 godzin a tyle z pewnością nie spędził w w/w salonie gier. Proporcjonalnie przebywając w salonie 1 godzinę R. G. mógł przegrać maksymalnie 30 złotych itd. W podobny sposób należy ocenić zarzut z apelacji oskarżonego M. R. sprowadzający się do stwierdzenia, iż skoro sprawcy nie dokonali zaboru telefonu pokrzywdzonego, to wykluczonym jest, że zabrali mu cokolwiek. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż nie zawsze sprawcom rozbójczy udaje się zabrać pokrzywdzonemu wszystkie wartościowe przedmioty. W niniejszej sprawie było to uzasadnione faktem, iż po przewróceniu go na ziemię przez salonem gier, R. G. leżał na prawym boku a telefon miał w prawej kieszeni spodni. Sprawcy siłą rzeczy w krótkim czasie, jaki dysponowali w trakcie rozbójczy, mieli dostęp jedynie do lewej strony ciała pokrzywdzonego, którą przeszukiwali i stamtąd zabrali posiadaną przez niego gotówkę. Podobną wartość przedstawiają hipotezy zawarte w apelacjach wszystkich skarżących, jakoby R. G. zeznał, iż gotówka mogła mu wypaść podczas pobicia przez oskarżonych. Po pierwsze nic takiego nie wynika z zeznań świadka, który na rozprawie ustosunkowując się do tej okoliczności zeznał: „Nie mogę powiedzieć, czy mogły mi wypaść” (k. 356). Z treści tej wypowiedzi nie wynika, mimo odmiennych twierdzeń apelujących, jakoby świadek zmienił zdanie i oznajmił nagle, że gotówka mu wypadła. Po drugie zaś, nawet gdyby przyjąć, iż tak było, choć nie ma ku temu podstaw, to musieliby ją znaleźć oskarżeni, którzy pozostali na miejscu przestępstwa po ucieczce R. G. (D. R. wchodził wówczas do salonu gier), tymczasem z ich wyjaśnień nic takiego nie wynika.

Wiarygodności zeznań świadka R. G. nie przeczy sformułowany w apelacji oskarżonego M. R. zarzut, iż skoro pokrzywdzony był w wyniku pobicia oszołomiony, to nie mógł zapamiętać na którym boku leżał. Stwierdzenie to jest dowolne i niczym nie uzasadnione. Pokrzywdzony nie był przecież pozbawiony przytomności, lecz jedynie zdezorientowany, skupiony na obronie, co nie wyklucza możliwości zapamiętania na którym boku leżał kiedy był okładany. To zaś, że leżał na prawym boku świadek mógł zapamiętać, chociażby z racji tego, iż w takim ułożeniu otrzymywał od oskarżonych grad ciosów w lewy bok. Stąd też opisana w opinii lekarskiej rana tłuczona lewego łuku brwiowego.

Podsumowując: zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego K. R. oraz oskarżonych M. R. i D. R. okazały się bezzasadne i w związku z tym nie mogły doprowadzić do postulowanych efektów - zmiany ustaleń faktycznych w zakresie czynu przypisanego oskarżonym w punkcie 1 wyroku i wynikającej z nich zmiany kwalifikacji ich zachowania jako pobicia opisanego w treści art. 158 § 1 kk a tym bardziej do uniewinnienia oskarżonych od tego czynu. Brak było również powodów do uchylecia zaskarżonego wyroku w tej części. Zarzut obrońcy oskarżonego K. R. i związany z nim wniosek o zmianę wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach uznać należy za całkowite nieporozumienie, skoro



sąd pierwszej instancji oskarżonego tego zwolnił całkowicie z kosztów sądowych a obrońcy przyznał –zgodnie z wnioskiem- wynagrodzenie za obronę z urzędu. Co do orzeczenia o wynagrodzeniu obrońca, wbrew treści art. 427 § 2 kpk, nie wskazał ani przepisów jakie sąd rejonowy naruszył, ani nawet żadnych konkretnych błędów jakich miał dopuścić się przy ustalaniu wysokości opłat za czynności adwokackie, co zwalniało sąd okręgowy od roztrząsania tej kwestii.

Natomiast z urzędu sąd okręgowy dostrzegł, iż sąd rejonowy naruszył prawo materialne: art. 280 § 1 kk i art. 157 § 2 kk, powielając błędy popełnione w tym zakresie przez autora aktu oskarżenia i efekcie konieczną była w tej części korekta zaskarżonego wyroku w zakresie punktu pierwszego, jednak bez potrzeby jego uchylenia. Jeśli chodzi o naruszenie art. 280 § 1 kk przestępstwo rozboju, może być popełnione alternatywnie: z użyciem gróźb lub przemocy albo poprzez doprowadzenie ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Są to więc wyłączające się metody popełnienia tego przestępstwa. Tym samym stan bezbronności o którym mowa w powołanym przepisie nie może być efektem użycia przemocy a zastosowania np. środków obezwładniających, leków czy też zabrania kul osobie kalekiej (por Andrzej Marek „Kodeks karny. Komentarz. Wydanie V z 2010 r. wydawnictwo Wolters Kluwert). Jak ustalono oskarżeni K. R., M. R. i D. R. zastosowali wobec pokrzywdzonego przemoc w celu zabrania mu gotówki, co znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu zaproponowanym przez prokuratora oraz sąd rejonowy. Nawiązując do tego co napisano wyżej w takiej sytuacji nie można było więc przypisać im jednocześnie doprowadzenia pokrzywdzonego do stanu bezbronności. W konsekwencji to znamię czasownikowe należało z opisu czynu przypisanego oskarżonym usunąć.

Z kolei jeśli chodzi o naruszenie przepisu art. 157 § 2 kk warunkiem koniecznym przypisania konkretnemu z kilku sprawców pobicia (w tym też jako elementu składowego rozboju) spowodowania konkretnych uszkodzeń ciała pokrzywdzonego jest pewność oparta na materiale dowodowym, iż ten a nie inny sprawca obrażenia te spowodował (por wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 11 lutego 2003 r. w sprawie IV KKN 243/2000, opubl w OSNKW 2003/5-6/51). Materiał dowodowy sprawy, zdaniem sądu okręgowego, pozwolił owszem na ogólne ustalenie, iż R. G. był bity jednocześnie przez trzech agresywnych mężczyzn po całym ciele. Natomiast niemożliwym było wskazanie, który z nich jakie obrażenia pobitemu spowodował. Obrażenia jakich doznał pokrzywdzony były po prostu sumą działania kilku napastników. W konsekwencji wykluczonym było uznanie, iż oskarżeni zachowaniem swoim wyczerpali również dyspozycję art. 157 § 2 kk. Dlatego też przepis ten usunięto kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu.

Sąd okręgowy nie podzielił zarzutu apelacji oskarżonego M. R., iż sąd rejonowy wymierzył mu bezpodstawnie karę grzywny, co oznaczało w takim układzie orzeczenie kary rażąco surowej i naruszenie przepisu art. 438 pkt 4 kpk. Zgodnie z art. 58 § 2 kk grzywny nie orzeka się jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji. Zdaniem sądu okręgowego negatywna prognoza co do możliwości płatniczych oskarżonego musi mieć charakter co najmniej długotrwały i dotyczyć takich sytuacji życiowych w których brak jest pozytywnych rokowań na polepszenie zdolności płatniczych oskarżonego w przewidywalnym czasie (sprawca jest niezdolny do pracy fizycznej, znacznie zadłużony). W świetle orzecznictwa nie zachodzi przeszkoda do orzeczenia grzywny, jeżeli oskarżony jest człowiekiem zdolnym do pracy, posiadającym wykształcenie zawodowe, wolnym od zobowiązań alimentacyjnych (wyrok SA w Katowicach z dnia 26 października 2000 r., II AKa 274/00, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 7-8, poz. 15). Nie stwarza takiej przeszkody również fakt skazania na karę pozbawienia wolności (wyrok SA w Łodzi z dnia 26 listopada 1998 r., II AKa 171/98, Orz. Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 28). Ocena sytuacji materialnej i rodzinnej oskarżonego ustalana jest według czasu orzekania, niemniej uwzględnić należy także możliwości na przyszłość co do podjęcia przez niego pracy (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 24 lutego 2000 r., II AKa 15/00, OSA 2000, nr 9, poz. 65). Oskarżony M. R. owszem przebywa w zakładzie karnym co jedynie ogranicza, lecz nie uniemożliwia mu możliwości podjęcia odpłatnego zatrudnienia w jednostce penitencjarnej i uzyskania środków finansowych na grzywnę. Zatem to, że w chwili obecnej nie zarabkuje, nie oznacza, iż nie będzie miał takiej możliwości w przyszłości. Tym bardziej, że jest on osobą młodą i w chwili obecnej już zdrową, bez zobowiązań alimentacyjnych, nie posiadającą nikogo na utrzymaniu i zwolnioną przez oba sądy orzekające w sprawie z konieczności ponoszenia kosztów sądowych, co ułatwi mu przekazanie jak największej

kwoty uzyskanego wynagrodzenia na poczet grzywny. Poza tym jeśli oskarżony nie będzie w stanie jednorazowo grzywny uiścić może skorzystać z możliwości złożenia wniosku o jej rozłożenie na raty (art. 49 § 1 kkw).

O wynagrodzeniu obrońców oskarżonych z urzędu orzeczono na podstawie § 2 ust 1 w zw z § 14 ust 2 pkt 4 i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu” (Dz.U. z 2013, poz 461).

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przytoczonych w sentencji przepisów.